

SZEF MISJI WOJSKOWEJ POLSKIEJ

W KROLESTWACH

SZWECJI, NORWEGJI I DANJI.

O d p i s.

Nr. 163.

Drobne wiadomości.

Do

NACZELNEGO DOWODZTWA, ODDZIAŁ II.

Sekcja Dyplomatyczna

Sztokholm, dn. 19.X.1919.

w W a r s z a w i e.

1/ W Sztokholmie zostało otwarte ukraińskie biuro prasowe, mające zadanie informować szwedzką publiczność i prasę o politycznych i ekonomicznych stosunkach Ukrainy. Szefem biura jest Osip Majdanjuk, dotychczasowy sekretarz tutejszego poselstwa ukraińskiego.

Ukraińskie biuro prasowe w Sztokholmie egzystowało już raz za czasów Ukrainy Skoropadzkiego, zostało jednak po klęsce Niemiec zwinięte. Wznowienie tej placówki oczywiście za niemieckie pieniądze - obok awantury Goltz-Bermonta, można uważać za charakterystyczny objaw ożywienia aktywnej i agresywnej polityki niemieckiej. Narazie wszakże Ukraińcy protestują w prasie szwedzkiej przeciw Denikinowi, nie można jednak wątpić, że główne zadanie ich, stosownie do zasad polityki prusko-niemieckiej polegać będzie w bezwzględnej walce przeciw Polsce.

Ukraiński poseł Loski wręczył przed kilkoma dniami rządowi szwedzkiemu notę, w której rząd ukraiński protestuje przeciw postępowaniu Denikina.

Warto na tem miejscu zaznaczyć, że kiedy Ukraina, Litwa i Łotwa i Estonia mają już w Sztokholmie swoje biura prasowe, Polska mimo ciągłego nawalania ze strony poselstwa polskiego tak wogo nie posiada. Brak ten tembardziej daje się odczuwać, że nawet bezpośrednia łączność między szwedzką a polską agenturą telegraficzną dotąd nie egzystuje. Wszystkie telegraficzne wiadomości o Polsce dochodzą więc prasę szwedzką przez Berlin. Wina za ten stan nie leży po stronie szwedzkiej, ponieważ szwedzkie biuro telegraficzne / Nordisk / kilkakrotnie zwracało się już do naszego poselstwa, które to prośby natychmiast telegraficznie i pisemnie do Warszawy komunikowano.

Wskutek nieistnienia bezpośredniej łączności między naszym a szwedzkim biurem telegraficznym prasa tutejsza wcale nie przynosi komunikatów naszego Naczelnego Dowództwa o sytuacji na naszych frontach.

2/. Szwedzkie ministerstwo marynarki zamierzało kupić w Niemczech statek do łowienia ryb min i zwróciło się do rządu z prośbą o wyznaczenie odpowiedniej sumy w wysokości jednego miliona koron szwedzkich. Rząd jednak nie przychylił się do życzenia ministerstwa marynarki i odmówił dostarczenia żądanych pieniędzy.

3/. Dnia 10.b.m. został utworzony w Sztokholmie pierwszy wolny port w Szwecji. Żądanie stworzenia wolnego portu, wyrażone po raz pierwszy już przed 40 latu, po długim wahaniu się i po długich pertraktacjach teraz dopiero zostało urzeczywistnione. Gazety zaznaczają wielkie zadowolenie, że pikająca już potrzeba ułatwienia i podniesienia tranzytowego handlu przez Szwecją w ten sposób została zaspokojona. Szwecja przez swoje geograficzne położenie jest jakoby predestynowaną tworzyć pomost pomiędzy wschodnią i północną Europą a zachodem Europy i Ameryką. Wykorzystanie tego położenia przez złożenie wolnego portu przysporzy pracy wielu robotnikom i przyczyni się w ten sposób do polepszenia bytu klasy robotniczej.

4/. Według doniesienia bolszewickiej gazety "Folkets Dagblad Politiken" wiadomości o obrabowaniu i splondrowaniu szwedzki poselstw w Piotrogradzie i w Moskwie są nieprawdziwe. W rzeczywistości tylko urzędowe organy bolszewickie przeszukały gmachy poselstwa i zabrały kosztowności i pieniądze różnych bogatych Rosjan / po największej części generałów /, które w celu rato-



wania ich, tam zostały deponowane.

5/. Germanofilska gazeta Svenska Dagblad donosi, że w następstwie podróży niemieckiego statku powietrznego "Bodensee" Ententa przypomniała niemieckiemu rządowi artykuł 170 traktatu pokojowego, według którego sprzedaż aparatów i statków lotniczych ze strony Niemiec państwowi zagranicznym więc i Szwecji jest wzbroniona.

6/. W pierwszych dniach listopada odbędzie się w Kopenhadze konferencja ministerjalna rządów skandynawskich. Na pierwszym planie obrad stoi pytanie o przystąpieniu do Ligi Narodów i stosunki z państwami neutralnymi.

7/. Od dłuższego czasu oczekuje się w Szwecji oficjalną wizytę włoskiej eskadry lotniczej. Eskadra ta ma się składać z dwóch aeroplanów na jedną osobę t.zw. "myśliwych" i z jednego albo dwóch hydroplanów na kilka osób; komendant eskadry jest porucznik hrabia Robiland.

Aparaty znajdowały się wystawie lotniczej w Amsterdamie miały stamtąd 11-go b.m. wyruszyć, zatrzymać się w Ejsberg i w Danji i przybyć 12-go do Goeteborgu. Lądowanie w tem miejscu będzie tak uregulowane, żeby aparaty nie mogły przelecieć nad fortyfikacjami twierdzy Alvaörg, leżącej przy wejściu do portu Goteborgskiego. Przybycie skadry zostało jednak odłożone i nie wie się dotychczas kiedy ono nastąpi.

Za zgodność odpisu:

